GAZETA KRAKOWSKA

Nro 67.

z KRAKOWA dnia 22 SIERPNIA 1827 ROKU we ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 14 Sierpnia.

Dyrekcyia Główna
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

W wykonaniu postanowienia Rady Administracyyney Królestwa, z dnia 4go Lipca r. b. zwołanie ogólnego zebrania właścicieli Listów Zastawnych oznaczaiącego, stosuiąc się zarazem do Artykułów 171, 188, 189 i 193 Prawa o Towarzystwie Kredytowem, niemniey § 237 postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 14 Marca 1826 roku, zawiadomia ninieyszem, iż na dniu 15 Września r. b. pierwsze zebranie właścicieli Listów Zastawnych, tu w stolicy Królestwa mieysce mieć będzie, że zaś każden z tychże właścicieli, maiący chęć znaydowania się na zebraniu ogólnem, uzyskać winien Bilet wniyścia na zgromadzenie, z oznaczeniem liczby kresek, do iakiey mu nadaią prawo posiadane Listy, i tym celem, Dyrekcyia Główna, w zastosowniu się do § 237 postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego, obowiązaną iest, przeglądać Listy Zastawne, okazywane przez Obywateli, i urządzić stosowną kontrollę, aby za temi samemi Listami Zastawnemi, dwie lub więcey osób, Biletów wniyścia nie uzyskały; tedy tym celem, Dyrekcyia Główna, następuiący do zachowania, w uzyskiwaniu Biletów wniyścia, wskazuie porządek:

1. Właściciele Listów Zastawnych zaopatrzyć się winni:

a) w świadectwa, iż są zapisani do Xięgi Obywatelskiey.

b) mieć z sobą winni oryginalne Listy Zastawne, dla obliczenia ilości kresek, do iakiey im wysokość onychże prawo daie.

c) mieć winni wykaz przyniesionych z sobą Listów Zastawnych, z wyrażeniem ich numerów, summ i liter, niemniey z wymienieniem imienia, nazwiska i zamieszkania swego, i tenże wykaz własnorecznie podpisać.

2. Każden z właścicieli Listów Zastawnych, naymniey summę 10,000 zł: Pol: w tychże Listach posiadaiący, w dniach 10, 11, 12, 13, naypóźniey zaś w dniu 14 Września r: b. zgłosić się winien z dowodami w poprzednim punkcie wzmiankowanemi, do domu posiedzeń Dyrekcyi Główney przy ulicy Sto-Jerskiey Nro 1778 sytuowanego, w godzinach, zrana, od 9 do 12, lub z południa od 3 do 6.

3. W dniach i godzinach powyżey wymienionych, Radca Dyrekcyi Główney, do tego przeznaczony, odbierać będzie od zgłaszaiących się, powyższe dowody, a przekonawszy się, iż życzący sobie uzyskać Bilet wniyścia, iest w Xiędze Obywatelskiey zapisanym, iż wykazem obięte Numera Listów Zastawnych, są też same, które właściciel ich, na oryginałach mu wykazał, zwróci właścicielowi, tak świadectwo z Xiąg Obywatelskich składane iako też w oryginałach okazywane Listy Zastawne, i po zaciągnieniu Nuwerów Listów Zastawnych do Kontrolli, przez siebie utrzymywaney, wsposobie iemu przez Dyrekcyią Główną wskazanym, wyda zgłaszaiącemu się Bilet wniyścia, wyrażaiąc w nim, tak mieysce, w którem zebranie w dniu 15 Września r. b. odbędzie się, iako też godzinę, o którey się takowe rozpocznie, zarazem wymieni w tymże Bilecie wniyścią, w zastosowaniu się do Art: 191 Prawa, liczbę kresek, do iakiey ilość okazana Lisòw Zastawnych, właścicielowi onychże prawo nadaie.

4) Że zaś Bilet w wniyścia, służy tylko osobie, ktorey wydanym został, i nikomu innemu ustąpionym bydź nie może, tedy Radca Dyrekcyi Główney, Bilety wniyścia wydaiący, utrzymywać będzie imienną listę osób, które Bilety wniyścia uzyskały, i złoży ią Dyrekcyi Główney, która takową prześle niezwłocznie JO. Xięciu Ministrowi Przychodów i Skarbu, na zebraniu w dopełnieniu Art: 190 Prawa, w dniu 15 Września r. b. przewodniczyć maiącemu.

5. W stosunku do Art: 171, Prezes Komitetu właścicieli Listów Zastawnych, złożyć iest obowiązany do depozytu summę 40,000 zł: Pol: w Listach Zastawnych, każden zatem, urząd takowy posiadać życzący, zaopatrzyć się winien w ilość powyższą w Listach Zawnych, tak, iżby takową, zaraz po nastąpionym wyborze, złożyć był w stanie; ieśliby zaś do kandydacyi na Prezesa, osoba na zebraniu nieprzytomna, przez iednego z Członków tegoż zebrania, przedstawioną bydź miała, tedy przedstawiaiący, udowodnić winien, tak świadectwem z Xięgi Obywatelskiey, iż Kandydat w niey zapisanym znayduie się, iako też, złożonem na piśmie oświadczeniem się tegoż Kandydata, iż skoro wybranym zostanie, urząd ten przyymie, a nakoniec przedstawiaiący Kandydata, obowiązanym będzie, skoroby Kandydat przez niego podany, na Prezesa wybranym był, summę 40,000 zł: Pol: w Listach Zastawnych, powyższym przepisem Prawa oznaczoną, złożyć. — Wreszcie, oznaymia Dyrekcyia Główna, iż porządek wewnętrzny, tak względem postępowania w czasie wyborów, iak i przedmioty do załatwienia, po dopełnieniu onychże, przez przewodniczącego temuż zebraniu, JO. Xięcia Ministra Przychodów i Skarbu na zgromadzeniu ogłoszone będą.

W Warszawie dnia 11 Sierpnia 1827 r.
Radca Stanu, Prezes;
(podpisano) *Kalinowski.*
Pisarz Dyrekcyi Główney,
(podpisano) *Drewnowski.*

Zdanie sprawy z czynności Dreekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z Igo połrocza 1827 *r.*

Dnia 1go Sierpnia 1827 roku pod Prezydencyią JO. Xięcia Lubeckiego, Ministra Przychodów i Skarbu, w przytomności Komitetu Towarzystwa i Obywateli zaproszonych w zastępstwie Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych, odbyło się posiedzenie publiczne Dyrekcyi Główney, stosownie do Art: 136 Prawa Seymowego o Towarzystwie Kre-

dytowem Ziemskiem, które JO. Xiąże Minister Przychodów i Skarbu zagaił iak następuie:

G Ł O S

JO. Xiecia Ministra Prezyduiącego w Kommissyi Rządowey Przychodow i Skarbu miany na posiedzeniu zebrania Komitetów.

Szanowni Uczędnicy Towarzystwa Kredytowego!

Upłynione od ostatniego zebrania się naszego półrocze, było świadkiem ciągłych Towarzystwa postępów w otwartym dla niego zawodzie, i stopniowego ustalenia tych skutków pomyślnych, iakie po nim oczekiwać mieliśmy prawo. Jakoż bieg Listów Zastawnych idąc w miarę tych szczęśliwych postępow, utrzymuie się bez przerwy, na stopniu wyższym daleko, niż sama natura rzeczy, naznaczać się zdaie początkom każdey nowey operacyi. Już te papiery zaczynaią i za granicą większą nawet iak u nas mieć wartość; ieszcze czas iakiś, a uyrzemy ie po mieyscach handlowych na tym stopniu ufności, iaki mieć zasługuią w istocie, skoro tylko bliższe obeznanie się z prawem i dłuższe doświadczenie przekona, iż Listy Zastawne, bez względu na zatamowanie rolniczego handlu, zabezpieczone są na własnościach w czwórnasób przynaymniey większą wartość maiących, skoro wypłat połrocznych regularność, tak co do procentów iak i umorzenia długu zapewniona dziś wpływami ze Skarbu, a późniey awansami z Banku, usunie wszelką obawę, iakąby cząstkowa rodzić mogła zaległość. Skoro nakoniec Właściciele kapitałów przekonaią się, że ta instytucyia obok licznych dogodności w interessach dłużników i wierzycieli, przyczynia się i do wzrostu przemysłu w kraiu naszym, wątpić nie można, iż ugruntowany wewnątrz i zewnątrz kraiu Listów Zastawnych kredyt, rozwinie oczekiwane po Towarzystwie owoce.

Miło iest wyznać, Panowie, iż dla dopięcia tego celu potrzeba tylko postępować iakeście zaczęli. Gorliwość Dyrekcyi Główney i Dyrekcyiów Szczegółowych, równie iak prace Komitetu Towarzystwa, są dostateczną skutku pomyślnego rękoymią. Wkrótce oddzielne urządzenie zakreśli stosunki między temi Władzami, a bliski wybór Komitetu z Właścicieli Listów Zastawnych uzupełniaiących budowę, dozwoli połączyć w każdym punkcie ożywione wspólnym duchem usiłowania zdolne zwalczyć i naywiększo trudności, gdyby ie zdarzenia, których przewidzieć niepodobna, sprowadzić kiedyś miały.

Usłyszycie zdanie sprawy z upłynionego półrocza: osądzicie, iak dalece usprawiedliwione są moie nadzieie, a tem się mocniey spodziewam, iż takowe podzielicie zemną, gdy Towarzystwo w każdym razie liczyć może na czynną pomoc Rządu, który będąc w tey mierze wiernym tylko wykonawcą dobrotliwych Króla zamiarow, polega nawzaiem, wraz z ogółem Stowarzyszonych na zdolności, talentach i poświęceniu się, którego iuż tak iawno daliście dowody.

Poczem JO. Xiążę Minister dał głos JW. Radcy Stanu, Prezesowi Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, którego mowa następuiącey iest treści.

JO. Xiążę Ministrze Przychodów i Skarbu, i Wy Szanowni, do Komitetu Towarzystwa, oraz do zastępstwa drugiego wybrani Obywatele!

Po zdaniu sprawy w dniu 1 Lutego r. b. ze wszystkich czynności Władz Towarzystwa od pierwiastkowego zawiązania się tegoż, aż po dzień 20 Stycznia r. b. Dyrekcyia Główna, przystępuie w dniu dzisieyszym, w do-

)2(

pełnieniu Art: 136 Prawa Seymowego, po raz drugi, do zdania sprawy z półrocznych czynności swoich, to iest: od dnia 20 Stycznia do 20 Lipca r. b. lecz zdanie to sprawy, iednego tylko półrocza dotyczące się, w krótszym daleko iak pierwsze opisie, obiętym znaydziecie, z niego atoli przekonanie zupełne powziąść na pewno raczycie, iż Dyrekcyie Towarzystwa tąż samą, iak poprzednio, przeięte będąc gorliwością, znacznie nader, choć wkrótkim czasu zakresie, w dalszem rozwinięciu instytucyi tey postąpiły. Liczba Stowarzyszonych w ciągu tym zwiększoną została, ilość wydanych w obieg Listów Zastawnych, o więcey iak iedną trzecią część całości powiększona iest, zaległe wypłaty z raty Grudniowey z r. z. w całości prawie ściągnięte; zgoła przez ścisłe wykonanie prawa, wszystko to dopełnić Dyrekcyie usiłowały, co tylko ugruntowanie pomyślności Towarzystwa wymagać mogło; wprawdzie dzisieysze zdanie sprawy w szczegółach wykaże, iż zaległość nowa z raty Czerwcowey, daleko znacznieyszą iest iak raty zeszłey, lecz wpływ zaległości tey iest niezawodnym; gdyż, chociaż prawo środki exekucyyne przeciw opóźniaiącym się, w pierwszych miesiącach nader lekkie oznaczyło, ale następne tak są silne, iż te niezawodność wpływów zaręczaią; surowości tey prawa za należność raty Grudniowey, użyć nie było potrzeby, gdyż Stowarzyszeni pospieszyli z uiszczeniem należności od nich przypadaiących; w półroczu także bieżącem, z pewnością oczekiwać należy, iż Stowarzyszeni do użycia surowych exekucyi przepisów przystąpić nie dopuszczą, owszem, z wniesieniem należności pospieszą; wreszcie, regularność opłat właścicielom Listów Zastawnych i kuponów przynależnych, nie iest koniecznie zawisłą od wpływów od Stowarzyszonych wnieść się winnych, Prawodawca bowiem, też regularność, przez prawo z strony Rządu tak zapewnił, iż ta w żadnem zdarzeniu, zachwianą bydź nie może.

Co do uiszczenia się posiedzicielom Listów Zastawnych i Kuponów, szczegółowe zdanie sprawy przekona, iż Dyrekcyia Główna tak w racie Grudniowey, iako też w teraz upłynioney Czerwcowey, od pierwszego momentu rozpoczęcia wypłat, zaopatrzona w pełne fundusze, oczekiwała zgłaszaiących się po wypłatę, dawszy wprzód iuż upoważnienie Dyrekcyom Szczegółowym, po zaopatrzeniu ich funduszami do wypłat mieyscowych, tam gdzie właściciele Listów Zastawnych i Kuponów nie w Warszawie, lecz po innych miastach Woiewódzkich, należności im przypadaiące uzyskać życzyli; każdy zatem z właścicieli Listów Zastawnych i Kuponów, niezwłocznie za zgłoszeniem się, po dopełnieniu formy prawem wskazaney sprawdzenia, należność swą uzyskiwał; lecz iak w racie Grudniowey, tak i w teraźnieyszey, wielu nader z posiedzicieli Listów Zastawnych i Kuponów, po wypłatę wcale nie zgłosili się, tak, iż z raty ieszcze Grudniowey summa przeszło sto tysięcy złotych, z raty zaś Czerwcowey, iedna czwarta część całości, do wypłacenia dla niezgłaszaiących się pozostała, i tąż wypłatą, ciągle Dyrekcyia Główna w następuiącym półroczu, trudnić się ieszcze musi.

Znaczne nader zmnieyszenie prac, dla Dyrekcyi Głowney w działaniach iey rachunkowych, nastąpiłoby, gdyby właściciele Listów Zastawnych i Kuponów, wszyscy w terminie prawem zakreślonym, po uzyskanie należności swych zgłosić się zechcieli, i dla tego Dyrekcyia Główna z swey strony kilkakrotnie przez pisma publiczne o to iuż wzywała, sądząc, iż nie oswoienie się na pewno z przepisami prawa, opóźnianie się takowe

zrządzić musi; im bardziey zaś obeznanie się z przepisami instytucyi tey, upowszechnionem zostanie, tem większey punktualności z strony nawet właścicieli Listów Zastawnyh i Kuponów spodziewać się będzie można, i zapewne nie zdarzą się w ówczas wypadki takie iak dotąd, iż z wylosowanemi iuż nawet Listami Zastawnemi, po zamianę ich na inne przychodzono, lub takowe do nowego podawano losowania; w zdarzeniach takowych Dyrekcyia Główna udziela posiedzicielom Listów Zastawnych i Kuponów stosowne obiaśnienia i zwraca ich na drogę przepisów, które własne ich dobro na głównym maią celu.

Bliższe szczegóły, każdey Władz wykonawczych Towarzystwa czynności przedstawić się maiące, zdanie sprawy wyiaśni; do Was zaś zebrani, pod prezydencyią JO. Xięcia Ministra Przychodów i Skarbu, w Komitecie Obywatele, należy, ocenienie tychże czynności. Wzywam zatem JW. Radcę Lubowidzkiego, iżby do odczytania zdania sprawy przystąpić zechciał.

W skutek wezwania tego Radca Dyrekcyi Główney Lubowidzki przeczytał następne:

Zdanie sprawy z czynności Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego od dnia 20 Stycznia do dnia 20 Lipca 1827 roku.

Zawiązane w roku zeszłym Towarzystwo Kredytowe Ziemskie oczekiwało w upłynionem półroczu, od zatrudnień ustanowionych Władz dalszego rozwinięcia i postępów. Doświadczenie iuż potrafiło przekonać, o korzystnym wpływie tey instytucyi na interessa obywateli; ułatwiło to wykonanie prawa, a Dyrekcyom było nowym bodźcem do poświęcenia się pracy z wszelką gorliwością, iakiey wymaga, i ważność powołania i położone w nich zaufanie współ-obywateli. Krótki przeciąg czasu, z którego sprawę zdać mamy, nie będzie tak płodny w wypadki iak poprzedni, ważne iednak załatwione zostały czynności, które przedstawić zamierzamy w tym samym porządku, iaki w pierwszem zdaniu sprawy zachowanym został.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych bez dwóch Kuponów, — białe.

Przedaiący żądaią	zł. 81	gr. 15
Kupuiący ofiaruią	— 81	— $7\frac{1}{2}$
Istotnie przedano po	— 81	— $7\frac{1}{2}$

W Warszawie dnia 13 Sierpnia 1827 r.

F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Z Petersburga d. 18 Lipca D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

N. Cesarz Jmć raczył wydać następuiący Ukaz do Senatu Rządzącego:

"Według życzenia, które Nam oświadczył Nasz Radca tayny, Hrabia de Capodistrias, zezwoliliśmy dać mu zupełne i całkowite uwolnienie od Naszey służby. Miło Nam iest oświadczyć mu przy tem całą Naszę wdzięczność za światłą gorliwość z iaką pełnił swoie obowiązki, za poświęcenie się iego interessom i sławie Rossyi, i za przywiązanie do Nayiaśnieyszey Osoby kochanego Naszego Brata, wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra, którego ufność zawsze całkowicie usprawiedliwił. Zapewniamy go ninieyszem o niezmienney Naszey życzliwości

Podpisano własną ręką J. C. Mości

W Carskiem-Siele dnia 1 Lipca 1827 r.,,

MIKOŁAY.

Dnia 7 Lipca. "Na zaświadczenie J. C. M. Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantego, o długiey i gorliwey służbie byłego Sprawnika Ziemskiego Nowogrodzkiego, Radcy Dworu Bercha, Naymiłościwiey rozkazuiemy, z przyłączeniem go do Heroldyi wypłacać mu z Podskarbstwa Państwa pobieraną przezeń w tym obowiązku pensyią po 375 rubli na rok.„

Wiadomości od Woyska z Georgii.
(z Ruskiego Inwalida.)

Pułkownik Szipów, wyprawiony dla przecięcia cofnienia się Hassan-Chana, odkrył dnia 12 Czerwca mały oddział nieprzyiacielski, który, po wysłaniu na iego spotkanie Kozaków, śpiesznie się oddalił do Sardar-Abadu, a potem cofnął się ku rzece Arax. Pułkownik Szipow powrócił do Eczmiadzinu.

Jenerał Major Baron Rozen, przybyły dnia 14 Czerwca z 2gą brygadą ułanów, doniósł, że się znaydował blisko Besz-Abarani, lecz wysłane przezeń podiazdy, nigdzie nie odkryły nieprzyiaciela.

Obóz oddziału woyska, rozłożonego w Karabasze, niedaleko uroczyska Daszk-Sanu, przeniesiony został do ogrodów Dżibrailowskich, położonych o pięć wiorst na północ Pechli-Czikaru.

Woyska i transporta ciągle zostaią w ruchu. Wszystkie transporta szczęśliwie przybyły na Gornczay; dnia 18 Czerwca wszystkie woyska wyruszą daley, i odbywać będą pochód bez zatrzymywania się. Porucznik Korbanow, wysłany przez Jenerała Adjutanta Paszkiewicza ku jezioru Gogozyńskiemu, donosi pod dniem 18 czerwca, że 1300 familiy koczuiących, które się tam zebrały, z radością dowiedziały się o przyięciu siebie pod opiekę Jego Cesarskiey Mości, i że iuż część ich przechodzi na nasze granice.

Z Paryża d. 7 Sierpnia.

O przedsięwziąść się maiącey podróży przez Króla oznaymiono co następuie: J. K. M. opuści St. Cloud dnia 3go Września; na noclegi przeznaczone są: Laon, Cambrai, Valenciennes, Douai i Lill, gdzie Król dnia 7 przybędzie. Ztamtąd idzie podróż przez Dunkierkę do St. Omer, gdzie J. K. M. dnia 10 lub 11 przybędzie i 5 dni zabawi. Powrót dnia 17 nastąpi przez Arras do Paryża.

Minister morski oznaymił dla ostrzeżenia kupieckich okrętów, iż mimo zamknięcia przez eskadrę Francuzką Algieru, udało się wymknąć z Oran 6 a z Algieru 4 rozbóyniczym okrętom.

Gazeta Francyi i Dziennik Goniec mienią bydź ogłoszenie się Baszy Egipskiego niepodległym za niepodobne. — Jenerał Liwron aient tego Baszy nie udał się iak głoszono do Londynu, ale znaydował się do 26 Lipca w Aix.

Do kassy tuteyszego związku przyiacioł Greków weszło w ostatnich 5 dniach Lipca 8097 Fr., pomiędzy któremi 6000 Fr. od Margr. Langles na wykupienie Greków z niewoli; 1000 Fr. od Terneaux, a 500 Fr. z Metz.

Nieznośne upały dochodzą tu do 27 stopni.

Władza Guiany rozkazała przeyrzeć dom plantownika znaczney rodziny, który nieludzko obchodził się z swoiemi niewolnikami, i znał zła wiele torturowych narzędzi, a nawet na pikach głowy murzynów. Barbarzyniec został zaraz uwięziony i pod sąd oddany.

Z Madrytu d. 26 Lipca.

P. Lamb, Poseł Angielski, (wyraża Dziennik Paryzki Sporów) założył swoie mieszkanie w San Ildefonso, ponieważ tam bawi wszechwładny Minister Calomarde, bez

którego Minister spraw zagranicznych Salmon nic ważnego stanowić nie może.

Spór z Stolicą S. nie iest ieszcze zagodzony. Sądom Królestwa nakazano, aby zaniechały wszelkich rozpoczętych spraw o polityczne mniemania, i te tylko kończyły, w których zachodzi dowód o wstrzymaniu biegu samowładnego Rządu J. K. Mci. — Zachodzą ciągle skargi przeciw ochotnikom Królewskim.

Doniesienia z Katalonii są sprzeczne: już bandy wybieraią po miasteczkach kontrybucyie, już powracaią dla żniw do swych wsiów, już uspakaiaią się na przemowy Jenerałów kapitanów. Poruszenia Karlistów nie są wszelako ieszcze ukończone. Dla mnóstwa rozboyników na gościńcach publicznych zostawione są oddziały jazdy.

Pałac Jenerała kapitana w Sewilli został przez złośliwych ludzi zapalany, bo na 4ch rogach pokazać się miał razem ogień. Pałac ten należał do Margr. Loreto i dnia 20 ieszcze się szczątki iego dopalały. Quesada został przy tym ogniu lekko raniony.

Kontrakt na dostawę żywności dla osady Francuzkiey w Kadyxie został na rok przedłużony.

Z Londynu d. 5 Sierpnia.

P. Cannig musiano we Czwartek krwi upuścić, poczem zwolniała cokolwiek gorączka. W Piątek cały dzień przepędził w łóżku, i aż do onegdaysza był dużo słaby. Na radę przyzwany został P. Knighton i inni lekarze. Niektóre pisma rozgłosiły, iż szanowny ten Minister poddać się musi chirurgiczney operacyi; lecz nieprawda, choruie tylko na boleść w lędzwach.

Pisma tuteysze ogłaszaią manifest Porty Ottomańskiey, który Reis-Effendy dnia 9 i 10 Czerwca, a zatem przed podpisaniem oznaymionego niedawno pomiędzy sprzymierzonemi Mocarstwami zawartego traktatu, Posłom Francyi, Anglii, Rossyi, Austryi i Prus doręczyć kazał. Gazeta Goniec sądzi, iż lubo ten manifest iest wypadkiem narad Porty, ale nie iest przez Tureckiego dyplomatyka ułożony.

Gazeta Goniec zawiera następuiący opis Cesarza Brazylii i Królowey Portugalii: "Don Pedro posiada wielką siłę ciała; córka iego Marya da Gloria, zaledwo teraz półdziewięta roku licząca, iest także silna, i dała tego nieraz w obecności Cesarza przy gościach i dworzanach dowody. Naprzykład wielką srebrną miednicę z kubkiem, którą zaledwo naysilnieyszy służący podniesie, wzięła z łatwością i oycu zaniosła. Wszystkie dzieci Cesarza maią brunatny kolor i tęgie rysy rodziny Bragancy z łagodną postawą Cesarzowey (Austryiaczki); posiadaią oczy oyca, a włosy matki. Cesarz iest średniego wzrostu, i dla tego nosi zawsze raytarskie bóty. Przyszła Królowa Portugalska iest żywa, dowcipna, znosić może trudy, nie zważa na etykietę dworską i często zachciewa iey się nadzwyczaynych rzeczy; obiecuie nader czynną bydź kobietą, tak właśnie iak przystoi dla rycerskiego narodu iakim iest Portugalski. Zabawy, iakie dzieci iey wieku lubią, lekce waży, uczy się z wielką łatwością i ma dobrą pamięć iak wszystkie członki domu Bragancy. Jeżeli Cesarz przybędzie do Portugalii, przywiezie pewnie z sobą córkę, i odwiedzi razem Francyią, Austryią i Angliią, które kraie oddawna pragnął widzieć, dla przywiezienia swoiemu ludowi użytecznych wiadomości (na wzór Piotra Igo Cesarza Rossyi). Młoda Królowa pisze iuż dobrze, mówi tłumaczy z ięzyka Francuzkiego i zna dosyć historyią Portugalską. Cesarz bywa często przy nauce swych dzieci. Lubi mechanikę i wypracował iuż nie iednę sztuczną ro-

łotę. Włosy sam dzieciom swoim obcina, i właśnie był tem zatrudniony, gdy ostatnią razą odwiedził go Poseł Austryiacki, Baron Neuman. Cesarz prosił go o przebaczenie, że się cokolwiek zatrzymać musiał. (Podobny czyn znany iuż iest z postąpienia Henryka IV. względem Posła Hiszpańskiego). Cesarz wstaie codziennie wczas rano i trudni się czytaniem, aż do zgromadzenia się Ministrów na radę. Potem przeieżdża się konno w sukniach cywilnych i okrągłym kapeluszu, odwiedza celny dom, arsenały, publiczne budowy, a czasami i przedmieścia, rozmawia z ludźmi, których napotyka, i nie raz wysiędzie do prostego obywatela i ie z nim co zastanie. Okazuie szczególnieyszą miłość do tego wszystkiego, co się woyskowości tyczy: iest trafnem jeźdcem, szermierzem i strzelcem. Trudności ożywiaią go: za miastem Rio-Janeiro leży góra Carcobado, na którey przykry i ostry wierzchołek nikt ieszcze wyleść nie niemiał. Cesarz w towarzystwie kilku żołnierzy, iakkolwiek z wielką wytrwałością i pracą, wylazł na ten spadzisty szczyt, i rozkazał na nim zatchnąć chorągiew Cesarską. Potem rozkazał założyć tam sygnałowy posterunek i wschody. Sposób życia Don Pedro iest umiarkowany, a serce czułe i pełne ludzkości. Podczas ostatniey z tronu mowy wylewał łzy, mówiąc o śmierci kochaney swey Małżonki.,,

Gazeta *Sun* zapewnia, iż do Paryża przywiózł goniec wiadomość, że iak tylko Porta dowiedziała się o postanowieniu sprzymierzonych Mocarstw względem Grecyi zmieniła swóy ton. Jest zatem nadzieia utrzymania pokoiu.

O zawartym pokoiu między Brazylią i Buenos-Ayres dowiaduiemy się, że dnia 13 Maia w Rio-Janeiro przez Cesarza zatwierdzony został, i że Poseł Rzpltey rzeki Plata, Don Garcia, udał się z urzędnikiem Brazyliyskim do Buenos-Ayres który w 50 dni przywieść ztamtąd ma zatwierdzenie tego traktatu. Przy Brazylii pozostaie Cisplatyńska prowincyia i otrzyma za koszta woyny nieiakie wynagrodzenie; żegluga na rzece Plata iest dla swzystkich narodów wolna, z których iednak niektóre otrzymać maia szczególnieysze korzyści. Niezwłocznie zawarty bydź ma pomiędzy obiema narodami traktat żeglugi i handlu. Margr. Arakatis mianowany iest Prezydentem Cisplatyńskiey prowincyi. Z strony Brazylii byli pełnomocnikami do zawarcia pokoiu Minister spraw zagranicznych Margr. Queluz, i Minister morski Macego. Przez pocztowy statek, którego odpłynienie z Rio-Janeiro oznaczone było na 15 Czerwca, oczekuiemy obszernieyszey w tym względzie wiadomości.

Gazeta *Times* pisze o niezawodnym przybyciu Cesarza Don Pedro do Portugalii.

W Hull znayduie się w gotowości okręt do odpłynienia do Vandiemen z 60 rzemieślnikami, owczarzami i rolnikami, dla uprawienia 16tysiącznomorgowego kraiu do pewnego Angielskiego towarzystwa należącego. Przewóz maią wolny i koszt na utrzymanie się z góry na 3 lata zapłacony; lecz gdyby ztamtąd wracać chcieli, muszą swoim kosztem.

Z Korfu d. 3 Lipca.

(przez Paryż.)

Lord Cochrane stoczył dnia 25 Czerwca na wysokości Kandyi z 120tożaglową Egipską flottą potyczkę. Po 48godzinnem potężnem strzelaniu udało mu się rozpędzić ią i kilka okrętów zatopić. Flotta Grecka składała się tylko z 80 żaglów. Flotta Egipska wiozła woyska lądowe i znaczną ilość ammunicyi. Turecka zaś schroniła się do Nawarino.

DODATEK DO Nro 67. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 22 SIERPNIA 1827 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° r.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Sierp: god:	cali lin:	stopnie	stop:			
7	27 6, 173	+ 15. 0	85	Połud: Ws: słaby	Pogoda	
12	„ 6, 227	+ 21. 3	73	„ „	„	
18. 3	„ 6, 022	+ 22. 7	68	„ „	Chmury	
9	„ 5, 764	+ 18. 2	81	„ „	Pochmurno	
7	27 5, 372	+ 16. 4	81	Połn: Ws: słaby	Pogoda z Chmur:	
19. 12	„ 4, 456	+ 21. 7	69	„ „	„	
3	„ 3, 626	+ 24. 6	67	Wschodni słaby	„	
9	„ 3, 819	+ 16. 0	89	Zachodni wicher	Pochmurno	Deszcz grad, grzmot
7	27 5, 103	+ 15. 0	87	Półn: Ws: słaby	Pogoda	
20. 12	„ 5, 280	+ 18. 2	70	„ mocny	Pogoda z Chmur:	
3	„ 5. 292	+ 18. 8	66	„ „	„	
9	„ 5, 517	+ 14. 8	79	Północny słaby	Pogoda	

Max: *Weisse*, Dyr: Obs. Ast.

Z Wiednia d. 15 Sierpnia.

Przez nadzwyczayną sposobność odebraliśmy tu następuiącą ważną wiadomość:

"*W Paryżu d. 9 Sierpnia 1827 r.*"

"W tey chwili udzielił Telegraf urzędową wiadomość o śmierci pierwszego Angielskiego Ministra P. Canninga, który wczoray o godzinie w pół do 4tey rozstał się z tym światem."

Dostrzegacz Austryiacki z dnia 10 Sierpnia zawiera:

List, który nadszedł sztafetą z Jass, donosi smutną wiadomość o strasznem pożarze, który w dniu 31 Lipca większą część tego miasta w perzynę obrócił.

z Jass dnia 1 Sierpnia 1827 o godz: 2giey po południu.

"Dzień wczorayszy był dla miasta Jassy dniem narzekania i rozpaczy. O godzinie 2

1/2 z południa wszczął się pożar w domu Spathara Illie Izmeo, blisko Rossyyskiego Konsulatu. Wiatr silny północno-zachodni niósł palące się gąty na różne dzielnice miasta w owym kierunku i w kwadransie więcey iak dziesięć domów na różnych odległych od siebie punktach było iuż w płomieniach. Coraz więcey wściekła chuczała burza, a straszne płomienie na kształt morza bałwanów z nadzwyczayną szypkością wszystko, co się onym nawinęło, zaymowały. Wszelka pomoc ludzka była daremną, i każdy cieszył się, że życie mógł ocalić. Od domu Spathara Izmeo wszerz aż blisko domu Konsulatu Francuzkiego i odwrotnie po drugiey stronie aż do rzeki Buchlui, a po inney do klasztoru Fromosa wszystko zniszczone. Więcey iak trzecia część miasta, i to naypiękniysza, spalona. Blisko ośmset domów, między temi pałac Xcia (Rezydencyia Hospodarów) ze wszystkiemi kancelaryiami i archiwami; pałace Bojarów: Roznowana, Ghiki, Palladi, Kalimachi i t. d., prawie wszystkie składy towarów, kościołów pietnaście, między temi Metropolitalny i klasztor katolicki, stały się łupem wściekłego żywiołu. — Szkoda iest niezmierna. Płomienie z szybkością błyskawicy ogarnęły, szczególniey ulicę do pałacu Xcia wiodącą, że zaś ulice nie są tu kamieniem wyłożone, lecz tylko dylami, a i te ogień zaiął, przeto dla wielu, którzy z ocaleniem ruchomości spóźnili się, została droga zamknięta. Dotąd wydobyto iuż przeszło pięddziesiąt ciał z gruzów. Sam Xiążę zaledwie miał tyle czasu, że tylnemi drzwiami ze swoiemi uszedł. Missyionarze katoliccy ocaleli, że wysoki mur przebydź zdołali; teraz wszyscy pozbawieni swego maiątku znayduią się w C. K. domu Ajencyi. Przeszło dziesięć tysięcy ludzi pozbawionych mięszkania tuła się w rozpaczy. Tylko z naywiększem usiłowaniem ochroniono dom C. K. Ajencyi i kancelaryią; takowe bowiem podczas gwałtownego wiatru, który pędził palące się kwałki drzewa na dachy tych obu domów, w naywiększem były niebezpieczeństwie.

" Nad wszelki opis straszny był osobliwie przy nadchodzącey nocy widok przestrzeni wynoszącey prawie pół mile, w samych płomieniach. Do tych zgróz przyczyniło się ieszcze to, iż musiano wszystkich więźniów wypuścić, ponieważ więzienie Temnica, gdzie byli osadzeni, równie zaięło się. Ci złoczyńcy, połączeni z drugą chałastrą, zagrażali rabunkiem inney części miasta; tylko przy natężonem usiłowaniu władz i mieszkańców, przyczem C. K. poddani szczególniey się odznaczyli, udało się owę tłuszczę na wodzy utrzymać i nowe odwrócić nieszczęście.

"Jakże przeraźliwy był widok, gdy krwawo wschodzące słońce dnia następuiącego szczątki tego nieszęśliwego miasta oświeciło, i w mieyscach, gdzie dnia upłynionego ieszcze obfitość i dostatki panowały, widzieć było między zwaliskami z rozpaczą walczących ludzi, po większey części zatrudnionych odkopywaniem spalonych zwłok swoich krewnych.

"W tey chwili, kiedy ten list kończę, znowu część miasta stoi w płomieniach; straszna burza wścieka się ciągle; tylko Wszechmocna Władza może nas od zupełnego zachować zniszczenia!,,

Z Lizbony d. 21 Lipca.

Odiazd Xiężny Rejentki do Caldas i zasłabnienie Ministra Saldanha, ktory z pokoiów nie wychodził, wstrzymały ogłoszenie wyroków względem mianowania wielkiemi sędziami PP. Breyner i Gravito.

Ostatnie 3 Nra Gazety rządowey zawie-

raią długi poczet oddalonych i nowo mianowanych officerów.

Dnia 19 b. m. w wieczór przybyła tu niespodziewanie nowa Angielska flotylla złożona z 4 fregat i 5 korwet. Admirał Hardy ma nad nią dowodzto i w 9 dniach przybyła tu z Portsmutu. Mówią o przybyciu więcey tego narodu okrętów, które udać się maią na morze Środziemne.

Dnia 11 b. m. 18 pułk piechoty przybył do Chaves i tegoż dnia uwięziono tam nieiakiego Castro, krewnego dowodcy buntowników Velozo, ponieważ ofiarował sierżantowi dla iego osoby i za każdego żołnierza, których do wyścia do Hiszpanii nakłoni po 30 reisów (złp. 300). Tayny komitet do nakłonienia do ucieczki iest teraz czynnieyszy niżeli kiedy. Dnia 14 uwięziono w Abrantes porucznika, 3 podporuczników i adwokata, którzy zabierali się udać do buntowników do Hiszpanii.

Z Bruxelli d. 2 Sierpnia.

Przypadek, który spotkał nayukochańszą naszą Krolowę, zasmucił wszystkich mieszkańców miasta tuteyszego. Nayiaśnieysza Pani znaydowała się onegday sama w swych pokoiach i kąpała się. Idąc z kąpieli upadła przez iakiś sprzęt i miała nieszczęście złamać w prawym boku żebro. Z początku tak mało bólu czuła, iż położyła się, ale o godzinie 2giey z północy Królewna Maryia usłyszawszy w przybocznym swoim pokoiu stękanie, pobiegła do sypialnego pokoiu Matki i dowiedziawszy się co się stało, prosiła Krolowey, aby dozwoliła przywołać lekarza. Ten przybył zaraz i znalazł żebro złamane. Wysłano zaraz iednego gońca do Króla do Amsterdamu, a drugiego do Berlina. Podług dzisieyszego doniesienia spała dobrze tey nocy Krolowa Jmci i gorączka zwolniała. Z resztą stan Monarchini nie iest niebezpieczny. N. Król, który dziś wyiechał z Amsterdamu, iest tu iutre spodziewany.

Podpułkownik Geisweit van der Netten, autor wielu szacownych pism, wydał porównanie woien Karola XII. i Napoleona.

Xiążę Kamil Borghese przybył z Londynu do Hagi.

Z Liworna d. 16 Lipca.

Podług listów z Alexandryi pod dniem 15 Czerwca, przygotowana oddawna przez Vicekróla Mehmeda Ali do Pelopenesu przeznaczona wyprawa, iuż tam nie popłynie; dodaią nawet, że pisał do syna swoiego Ibrahima, aby aż do dalszych rozkazów nie czynił dalszych przesięwzięść w Morei. Mehemed Ali miewa często tayne narady z Europeyskiemi Aientami, osobliwie z Francuzkim i Angielskim. Powołał do siebie spieszno dowodzących w prowincyiach Beiów, i officerowie Europeyscy, którzy od roku byli nieczynnemi, obięli na nowo swoie mieysca. Zabronił pod karą śmierci wszelkich schadzek tak w domach, iako też na mieyscach publicznych.

Z Tulonu dnia 24 Lipca.

(Z listu prywatnego.)

Dnia 7 Czerwca opuściłem Pułkownika Fabvier na wyspie Egina. Dwiema dniami wprzód wyszedł z Akropolis (cytadeli Ateńskiey.) Osada tey twierdzy odwieziona została na wyspę Salamis na 2 Austryiackich i 4 Francuzkich okrętach, licząca 1800 mężczyzn, kobiet, dzieci i żołnierzy. Byłem obecny przy iey ustąpieniu i smutny iey stan żywo mnie wzruszył. Fabvier wyzdrowiał zupełnie z ciężkiey choroby, która go w tey twierdzy zapadła, i iest więcey niż kiedy skłonnym do urządzania daley lekkiego woy-

ska, byle mu tylko dostarczono sposobów. Jakkolwiek dotkliwą iest strata Akropolis dla Greków, ocalenie iednak iey osady iest nader ważne. Nieszczęśliwa potyczka dnia 6go Maia i opuszczenie przez Greków dnia 28 tegoż miesiąca Phalerus postawiła tę twierdzę w smutnym stanie, gdyż nie mogła się iuż spodziewać odsieczy. Akropolis niedługo trzymać się mogło, gdyż osada otrzymać iuż tylko mogła cokolwiek wody i ięczmienia, i pierwszey zaczęło iuż brakować; oprócz tego zachodziła obawa, że studnie wczasie lata zupełnie wyschną. W takich okolicznościach nie mogli Grecy iak tylko z chęcią zezwolić na korzystną kapitulacyią.

Z Smirny dnia 30 Czerwca.

Wychodząca tu Gazeta Uważac bezstronny zawiera co następuie z Tino pod 18 b. miesią: „ Porządek i dobra policyia, które na Kandyi od obięcia dowództwa przez Seraskiera Solimana Agi zaczęły panować, skłoniły wielu Kandiotów do oddalenia się na Archipelag, gdzie wielki zrządziły nieład. Zrobili się nieiako panami wyspy Naxia, którą despotycznie rządzą.

Do Hydry przybyły dwa okręty z żywnością i ammunicyią w podarunku od przyiaciół Greków z północney Ameryki.

Nowy Rząd Grecki oczekiwany iest codziennie w Napoli di Romania, gdzie nieład doszedł do naywyższego stopnia i co chwili lękano się bitwy między mieszkańcami i osadą. Sulioci będąc pesiadaczami warowni Palamides, tyrańsko obchodzą się z nieszczęśliwem tem miastem. Kolokotroni bawi ciągle w Argos, gdzie zamiast potykania się knuie intrygi i układa plany do usadowienia się w Napoli i przepisywania praw całey Mórei.

W Poloponesie nie wiele wsi poddało się Ibrahimowi Baszy; reszta nieszczęśliwych mieszkańców utrzymywa się po niedostępnych składach i lochach, zkąd wyleść nie mogą, bo ich kapitani grożą im, iż obeydą się z niemi iak z nieprzyiaciołmi.

List z Salamis pod dniem 27 b. m. wyraża swoie zadziwienie iż Jeneralissim Church pod czas nieszczęśliwey potyczki pod Atenami dnia 6 Maia nie wyiadł na ląd, ale pozostał na swey galerze, gdy tymczasem Wielki Admirał Cochrane był czynnym na lądzie.

Pułkownikowi Fabvier udało się zebrać 900 ludzi, z których większa część zna Europeyską taktykę. Stoi z niemi w Methana, gdzie okręt kupiecki przywiozł mu od przyiaciół Greków pieniądze, ammunicyią i żywność.

Dnia 20 i 21 Sierpnia 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	1. gr.	2. Zł.	2. gr.	3. Zł.	3. gr.	4. Zł.	4. gr.
— Pszenicy	12	15	11	—	10	—	8	15
— Żyta	10	—	9	15	9	—	8	15
— Jęczmienia	8	—	7	15	7	—	—	—
— Grochu	12	—	11	—	10	—	—	—
— Owsa	5	6	5	—	—	—	—	—
— Jagieł	18	—	17	—	16	15	16	—
— Rzepaku	23	—	22	—	19	—	—	—

LOTERYIA KRAIOWA.

W 256 Ciągnieniu dnia 22go Sierpnia r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

13. 64. 69. 46. 78.

Przyszłe 257 Ciągnienie dnia 29go Sierpnia 1827 r. przypada.

DONIESIENIA.

W dniu 28 Sierpnia r. b. to iest we Wtorek o godzinie 9 przed południem w Krakowie w gmachu Sukiennice sprzedane będą przez publiczną licytacyią w drodze exekucyi: zegary ścienny i stołowy, oraz dwa zegarki srebrne kieszonkowe repetyery, i nieco sprzętów domowych, wszystko za gotowe pieniądze.

W Krakowie dnia 16 Sierpnia 1827 r. Jacek Kawecki, Kom: Sąd.

Dnia 23 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, a o 2 z południa w mieście Chrzanowie Okręgowym, sprzedane będą drzewa Sosnowego i Swierkowego w klocach i całkowitego sztuk kilkanaście, także koni para, jałówki, wozy, żyto i ięczmień w snopie, korale, suknie i t. p.; maiących zatem chęć kupna podpisany Komornik na oznaczony czas i mieysce zaprasza.

W Chrzanowie d. 17 Sierpnia 1827 r. Tomasz Jaworski, Kom: Sąd.